

Marta Baranowska, *Cel uświęca środki, czyli Niccolò Machiavellego rozważania o władzy*  
Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika 2018, ss. 368  
ISBN: 978-83-2313-992-8

Praca Marty Baranowskiej stanowi jedno z bardzo wielu studiów dotyczących myśli politycznej i prawnej wybitnego Florentyńczyka. Choć zarówno w polskiej, jak i zagranicznej literaturze naukowej dzieła Machiavellego doczekały się licznych opracowań i interpretacji, nigdy wcześniej pojęcie „władza” w myśli tego wybitnego humanisty nie zostało tak szczegółowo omówione z perspektywy prawnej i politycznej.

Recenzowane niżej studium składa się ze wstępu, wprowadzenia i dwóch części – w skład zarówno wstępu, wprowadzenia, jak i poszczególnych części wchodziły rozdziały i podrozdziały. Poza wspomnianymi elementami praca zawiera spis treści, bibliografię oraz wykaz skrótów i wydań pism Machiavellego. Książka została wydana nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w 2018 roku. Wspomniana już autorka studium – dr hab. Marta Baranowska – jest pracownikiem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu; badawczo zajmuje się zagadnieniami myśli społeczno-politycznej, a także prawnej. Spektrum zainteresowań autorki jest bardzo szerokie, a ogniskuje się głównie wokół myśli Jana Jakuba Rousseau, Fryderyka Nietzschego, myśli socjalistycznej, problematyki nacjonalizmów oraz roli doktryn polityczno-prawnych w edukacji prawniczej. Marta Baranowska w swoim bogatym dorobku naukowym nie poświęciła wiele miejsca myśli renesansowej – nim wydała recenzowane studium, opublikowała jeden artykuł poświęcony moralności na tle filozofii Niccolò Machiavellego – poza tym autorka nie zajmowała się zagadnieniami myśli filozoficznej czy polityczno-prawnej doby odrodzenia.

W ramach wstępu przedstawiono problem badawczy, którym jest próba odpowiedzi na pytanie: „Czym jest władza według Machiavellego?”. Celem autorki jest próba „uchwycenia” istoty i przejawów władzy w myśli Florentyńczyka, a także odczytania jego tekstów na nowo przez pryzmat czytelnika żyjącego w XXI w. Szczególnie to ostatnie „wyzwanie” wydaje się dość ambitne – historyk, odczytując „tekst źródłowy”, jakim będzie dla niego dzieło Machiavellego, zastanowi się raczej nad próbą oddania dokładnie tego, co zamierzał przekazać autor w danej rzeczywistości historycznej. Niewątpliwie jednak myśl polityczna, prawna, filozoficzna czy społeczna jest pewnym żywym konstruktem, który często podlega reinterpretacjom czy modyfikacjom. Jako przykład może posłużyć tu choćby

katolicki tomizm, który – choć zakorzeniony w średniowieczu na gruncie filozofii, etyki, a nawet nauk politycznych – wyewoluował m.in. na skutek reinterpretacji i dostosowania do współczesnych warunków społeczno-kulturowych jako neotomizm. Podobnie wiele doktryn politycznych kształtujących się od przełomu XVII i XVIII w. do dnia dzisiejszego doczekało się twórczego rozwinięcia czy reinterpretacji zgodnie z duchem czasu. Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że dzieła Machiavellego przez wieki stanowiły inspirację dla polityków, literatów, filozofów, twórców doktryn politycznych, którzy często stosowali pewne obserwacje Florentyńczyka do otaczającej ich rzeczywistości. Można zatem zaryzykować stwierdzenie, że próba spojrzenia (i interpretacji) na zagadnienie myśli Machiavellego przez pryzmat współczesności jest dość uzasadniona, przynajmniej z perspektywy badacza myśli politycznej i prawnej.

Poza sprecyzowaniem celu pracy w ramach wstępu autorka omówiła bardzo obszerną literaturę dotyczącą myśli polityczno-prawnej Machiavellego, wskazała, że zagadnienie władzy w tej myśli nie było dotychczas szerzej zbadane i opisane, dokonała także szerszego przedstawienia problematyki władzy jako kategorii doktryn politycznych i prawnych.

Niewątpliwą słabością wstępu otwierającego studium jest brak omówienia struktury pracy. Choć autorka poświęciła temu zagadnieniu podrozdział „Uwagi terminologiczne i struktura pracy”, nie odniosła się w nim do kwestii innych niż terminologiczne. Brak w tym miejscu jakiegokolwiek omówienia przyjętego „układu”, krótkiego objaśnienia, jakich ściśle zagadnień dotyczyć będą kolejne dwie części pracy, uwag, dlaczego autorka zdecydowała się przyjąć taką, a nie inną strukturę studium. Jest to dość uciążliwe, ponieważ jak się wydaje, niektóre zagadnienia omawiane dość obszernie np. w części pierwszej, zupełnie nie pasują do określonej tam tematyki; dotyczy ona „Władzy jako celu”, zaś jej pierwszy podrozdział dotyczy genezy pojęcia „państwo” i tego, czy ma ono charakter publiczny, czy prywatny. Wskazania dotyczące struktury w ramach wstępu niewątpliwie umożliwiłyby czytelnikowi lepsze zrozumienie koncepcji autorki co do układu. Zresztą należy pamiętać, że przedstawienie rzeczowej struktury to pewien standard, który powinien charakteryzować każdą pracę naukową.

Od wstępu autorka przechodzi do wprowadzenia, które stanowi bardzo obszerne przedstawienie wszelkich aspektów związanych z pojęciem władzy. Pojęcie to zostało omówione z perspektywy teorii społecznych (aspekt normatywny i realny oraz władza jako stosunek społeczny asymetryczny i symetryczny), jako zdolność (decyzjonizm kontra legalizm), w ujęciu różnych teoretyków, ze względu na wyodrębniane rodzaje władzy i jej cechy. Omówieniu podlega także aspekt represyjny i produkcyjny władzy, a także relacja władzy i wolności. Wszelkie wyjaśnienia są bardzo wyczerpujące, można jednak odnieść wrażenie, że wybór prezentacji poszczególnych teorii władzy jest w pewien sposób „nieproporcjonalny”, a zarazem niewyczerpujący. Wynika to z faktu, że autorka skupiła się w zasadzie na ścisłym przedstawieniu teorii wczesnoliberalnych czy demokratycznych (Hobbes, Locke, Rousseau), związanych z koncepcją umowy społecznej, demoliberalnych (Bentham, Mill) czy wreszcie

postmodernistycznych (Foucault) czy nawet tych związanych z nurtem nowej lewicy (Gramsci). Dziwi zupełny brak prezentacji teorii konserwatywnych reprezentowanych przez Burke'a, Tocqueville'a, Disraeliego. W tym kontekście zupełne zdziwienie budzi fakt, że mimo poświęcenia jednego z podrozdziałów zagadnieniu decyzyzmu nie pojawiło się tam nazwisko jednego z głównych teoretyków tego nurtu na płaszczyźnie prawnej – Carla Schmitta.

Część pierwsza studium Marty Baranowskiej dotyczy władzy jako celu. Rozdział pierwszy wiąże się tu wyłącznie z objaśnieniem pojęć państwa i ustroju w myśli Machiavellego i teoretyków tych zagadnień, którzy w swoich pracach nawiązywali do pism Florentyńczyka. Istotniejsze są jednak dwa pozostałe rozdziały, w których autorka omówiła cele władzy w teorii Machiavellego: zapewnienie bezpieczeństwa zewnętrznego i wewnętrznego państwa. Na uwagę zasługują tu spostrzeżenia autorki, które znacznie odbiegają od dość powszechnego obrazu Florentyńczyka jako twórcy „praktycznych podręczników”, które miałyby przysłużyć się książętom czy innym przywódcom politycznym w dziele zdobycia i skutecznego utrzymania władzy. W istocie, zarówno *Książę* Machiavellego, jak i inne dzieła o tematyce politycznej zawierały bardzo istotny postulat o charakterze społecznym i politycznym – zapewnienia ojczyźnie, państwu pokoju i bezpieczeństwa wewnętrznego oraz zewnętrznego. Cel ten naturalnie można było osiągnąć poprzez stworzenie silnej i bezwzględnej władzy, która będzie w stanie skutecznie chronić społeczeństwo. Za tymi postulatami Florentyńczyka stała jeszcze jedna idea – italskiego patriotyzmu, zjednoczenia Półwyspu Apenińskiego pod egidą księcia, by dać odpór francuskim czy hiszpańskim wrogom zewnętrznym. Położenie nacisku na ten aspekt przez autorkę ma wymiar bardzo konstruktywny w dziedzinie nieco szerszego spojrzenia na postać Machiavellego jako patrioty, męża stanu, a nie tylko wyrachowanego i brutalnego polityka/teoretyka polityki.

Część druga pracy odnosi się do środków władzy, które Florentyńczyk zaprezentował w swoich dziełach, jednak trzy pierwsze rozdziały nie dotyczą ściśle tej problematyki, a oceny rzeczywistości (nie tylko politycznej) otaczającej Machiavellego – postrzegania natury człowieka, praw rządzących przyrodą i społeczeństwem. Autorka zauważyła, że w dziedzinie aktywności poszczególnych ludzi czy społeczeństw decydujące są dwa czynniki imperatywizowane przez Florentyńczyka – Fortuna (kapryśna i nieprzewidywalna opatrzność) oraz *occasione* – jedyna w swoim rodzaju okazja dziejowa, którą powinni potrafić wykorzystać prawdziwi ludzie czynu (mężowie stanu). W społeczeństwie z natury złym, zdemoralizowanym, otoczonym przez nieprzewidywalne siły przyrody niezbędny jest „*Virtuoso*”, książę – lis i lew, który poprzez spryt i siłę będzie w stanie zapanować nad panującym chaosem, zapewniając ludom bezpieczeństwo. Rozdział trzeci dotyka też dość ciekawej przypadłości psychologicznej określanej jako „osobowość makiaweliczna” – jest w pewnej mierze streszczeniem wyników badań z ostatnich dziesięcioleci, które wykazały istnienie specyficznego typu psychofizycznego wśród ludzi, a ściślej jednostek – prezentujących takie cechy osobowości, jak: bezwzględność, racjonalność, charyzmatyczność itd. Typ ten, zbudowany w związku z dorobkiem Florentyńczyka, to ciekawa forma wpływu

jego dzieł na rozwój współczesnej nauki. Mimo że spostrzeżenia autorki w wielu wymienionych wyżej dziedzinach są bardzo celne, równie dobrze mogłyby stanowić odrębną część pracy (podobnie, jak rozdział pierwszy części pierwszej), gdyż nie są one silnie skorelowane z przedmiotem części drugiej – „środki władzy”. Wspomniane „środki” zostały opisane w rozdziałach 4-9, a składają się na nie wyodrębnione przez autorkę: „nie bycie w nienawiści ludu”, przemoc, kłamstwa, umiejętność kreowania wizerunku, rozumiane jako narzędzia władzy: powinność, moralność, religia, instytucje, poza tym: intrygi i spiski, pieniądze. Wydaje się przy tym, że pierwszy z wymienionych aspektów można raczej sklasyfikować jako konkretną radę, aspekt subsydiarny względem innych środków. Rozdziały 10-11 zwracają uwagę czytelnika na aspekt praktyczny stosowania wyszczególnionych środków i na ulotność władzy, która również podlega „Fortunie”. Mimo że Cesare Borgia – wielki autorytet dla Machiavellego – świetnie stosował poszczególne środki władzy, to ostatecznie przegrał ze względu na zrządzenie losu. Przyczyną jego klęski nie był zespół podjętych przez niego działań, lecz ciąg niezależnych zjawisk politycznych, które stopniowo doprowadziły do jego upadku.

W ramach podsumowania autorka wskazała, że zrealizowała cele, które zdefiniowała we wstępie. O ile trudno się nie zgodzić, że w pracy w sposób wyczerpujący odpowiedziano na pytanie: „Czym jest władza według Machiavellego?” i uchwycono istotę oraz przejawy władzy w myśli Florentyńczyka, o tyle nie pojawiła się próba odczytania jego tekstów na nowo przez pryzmat czytelnika żyjącego w XXI w. Autorka przedstawiła cały szereg interpretacji analizowanych tekstów, wydaje się jednak, że żadna z tych interpretacji nie była spojrzeniem na problem przez pryzmat *stricte* współczesny, ale raczej wynikiem badań lingwistyczno-historycznych zbliżających czytelnika do historycznej istoty i celów Machiavellego jako autora tekstów politycznych. A zatem Marta Baranowska wykonała świetną pracę jako „historyk myśli polityczno-prawnej” bez wskazania na własne interpretacje kreślone z pewnej perspektywy czasowej.

Niewątpliwie studium *Cel uświęca środki, czyli Niccolò Machiavellego rozważania o władzy* prezentuje ogromną wartość merytoryczną. Trzeba przecież pamiętać, że pojęcie „władza” to słowo klucz w pracach Florentyńczyka, ściśle związane tak z problematyką prawną, jak i polityczną. Nad kwestią władzy w ujęciu Machiavellego jak dotąd nie pochyłono się w sposób kompleksowy przynajmniej na niwie literatury polskiej. Stan wiedzy w tej dziedzinie uzupełniła Marta Baranowska. Choć autorka nie zrealizowała wszystkich bardzo ambitnych celów, które zdefiniowała we wstępie, a struktura pracy wydaje się w wielu miejscach dość chaotyczna, z całą pewnością uwagi i wyniki badań przedstawione w ramach studium zdecydowanie poszerzają zakres wiedzy na temat myśli polityczno-prawnej Niccolò Machiavellego w aspekcie władzy.